

Sygn. akt XXVIII C 3940/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Aleksandra Błażejewska-Leoniak

Protokolant: sekretarz sądowy Nicole Podgórna

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta pomiędzy powodem L. S. a (...)S.A. z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., w dniu 9 czerwca 2009r. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda L. S. kwotę 277 838,71 zł (dwieście siedemdziesiąt siedem tysięcy osiemset trzydzieści osiem złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2021r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda L. S. kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 3940/21

UZASADNIENIE

W dniu 2 kwietnia 2021r. do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął pozew L. S. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., w którym powód domagał się ustalenia nieważności całej umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 9 czerwca 2009r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. i zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 277 838,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty – tytułem zwrotu nienależnie pobranych od powoda przez pozwanego świadczeń pieniężnych w wykonaniu nieważnej umowy. Ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań wniósł o ustalenie braku związania powoda na przyszłość następującymi postanowieniami stanowiącymi niedozwolone postanowienia umowne: § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 10 ust. 5, § 12 ust. 6, § 15 ust. 3 umowy nr 00495341/2009 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 9 czerwca 2009r. oraz § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 26 ust. 2 i 3, § 44 ust. 3 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach (...) w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 39 036,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty – tytułem różnicy (nadpłaty) powstałej wskutek uznania wskazanych postanowień umownych za abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Powód domagał się

także zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 11 971,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty – tytułem zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ponadto w każdym przypadku wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód L. S. w dniu 9 czerwca 2009r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Celem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od dewelopera lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku (...) w M. przy ul. (...) oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej nieruchomości. Kredyt opiewał na kwotę 350 000 zł.

Zdaniem powoda całokształt okoliczności towarzyszących zawarciu przedmiotowej umowy, jak również jej treść umowy i treść regulaminu prowadziło do stwierdzenia, że zawarta przez niego umowa jest nieważna, powołując się m.in. na treść art. 385¹ § 1 k.c. oraz sprzeczność z ustawą i zasadami współżycia społecznego. Powód wskazał na postanowienia § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 10 ust. 5, § 12 ust. 6, § 15 ust. 3 umowy oraz § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 26 ust. 2 i 3, § 44 ust. 3 regulaminu. W ocenie powoda eliminacja niedozwolonych postanowień z umowy prowadzi do nieważności umowy. Poza tym, zdaniem powoda, umowa kredytu pozwalająca bankowi na arbitralne kształtowanie wysokości zobowiązania naruszała istotę zobowiązania zgodnie z art. 353¹k.c. Nadto, umowa jest niezgodna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego, gdyż nie określała jednoznacznie kwoty udzielonego kredytu. Powód zwrócił też uwagę na to, że umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

(pozew k. 4-34)

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 lipca 2021r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., zakwestionował w całości roszczenia pozwu, zaprzeczył wszystkim twierdzeniom, zarzutom i wnioskom strony powodowej zawartym w pozwie poza przyznanymi wprost oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że umowa kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej (i wynikająca z niego indeksacja) jest dopuszczalna/legalna na płaszczyźnie prawa krajowego i stanowi dopuszczalny prawem wariant umowy kredytu. Zdaniem pozwanego klauzule wymiany kursowej i klauzule ryzyka są postanowieniami w całości warunkowymi na chwilę zawarcia umowy, przy czym ten warunek jest niezależny od banku, tj. jest odzwierciedleniem uprawnienia po stronie strony powodowej do decydowania o materializacji przedmiotowych klauzul do czego posiada określony w umowie czas, a jego bezskuteczny upływ nie naraża strony powodowej na jakiegokolwiek negatywne konsekwencje ekonomiczne, w konsekwencji przedmiotowe klauzule na chwilę zawarcia umowy są neutralne (istnieje równowaga kontraktowa) i nie mogą kreować już w chwili zawarcia umowy naruszenia interesu konsumenta, a tym bardziej rażącego. Pozwany argumentował także, że hipotetyczne uznanie w/w klauzul za abuzywne nie powoduje nieważności całej umowy. Istnieje obiektywna możliwość odtworzenia praw i obowiązków stron w oparciu o przepis dyspozytywny, który obowiązywał na moment zawarcia umowy kredytu tj. przepis art. 358 § 2 k.c., który może mieć zastosowanie dla umowy w przypadku stwierdzenia abuzywności klauzul wymiany kursowej in concreto w ramach kontroli incydentalnej. Wskazał także, że strona powodowa, zawierając umowę miała pełną świadomość ryzyka kursowego i mechanizmu waloryzacji, strona powodowa wybrała samodzielnie wariant kredytu waloryzowanego, a przy złożeniu wniosku kredytowego została poinformowana o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej. Kredyt został uruchomiony na wniosek strony powodowej, a do tego momentu postanowienia indeksacyjne były zawieszony w swojej skuteczności i w całości uzależnione od woli strony powodowej. Pozwany wskazał także, że status konsumenta nie oznacza całkowitego zwolnienia go ze wszelkiej odpowiedzialności za podejmowane decyzje, tym bardziej, że powód jest osobą wykształconą i przedsiębiorczą. Pozwany podał, że strona powodowa posiadała zdolność kredytową na zaciągnięcie kredytu złotowego, wybrała jednak w sposób świadomy, przy akceptacji ryzyka kursowego, kredyt indeksowany do waluty obcej. Powód mógł także przewalutować kredyt na złote w każdej chwili i w tym zakresie posiadał uprawnienia do podjęcia negocjacji z bankiem w zakresie ustalania kursu spłaty. Pozwany wskazał także,

że publikował w tabelach kursowych wyłączenie kursu rynkowego waluty nieodbiegający od innych kursów rynkowych z uwzględnieniem zmian ekonomicznych i gospodarczych. Zdaniem pozwanego kwestionowana umowa zawierała wszystkie prawem przewidziane elementy. Poza tym, w ocenie pozwanego, umowa, w której wartość świadczenia jest kształtowana za pośrednictwem tabel kursowych, nie może być uznana za naruszającą granicę swobody umów z art. 353¹ k.c. Zdaniem pozwanego indeksacja jest w pełni dopuszczalna (art. 69 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 353¹ k.c.) i waloryzacja umowna nie jest sprzeczna z prawem ani nie może być uznana za abuzywną. Pozwany w całości zakwestionował roszczenie oparte na reżimie bezpodstawnego wzbogacenia, wskazując dodatkowo, że powód nie może żądać zwrotu spełnionych świadczeń w poczet niewymagalnej wierzytelności w myśl art. 411 pkt 4 k.c. Poza tym, zdaniem pozwanego, zachowanie strony powodowej należy ocenić w kontekście nadużycia prawa podmiotowego.

(odpowiedź na pozew k. 89-148v.)

Do czasu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. Na rozprawie w dniu 15 marca 2022 r. powód, po pouczeniu go o skutkach ustalenia nieważności umowy, oświadczył, że wyraża wolę ustalenia nieważności umowy, rozumie konsekwencje z tym związane i uważa, że jest to dla niego korzystne, nie akceptuje umowy w takim kształcie, w jakim jest obecnie i z takimi postanowieniami, z jakimi funkcjonuje.

(protokół rozprawy z dnia 15 marca 2022 r. k. 228)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. S. chciał kupić mieszkanie na własne potrzeby, by w nim zamieszkać. Początkowo samodzielnie przez Internet wyszukiwał oferty kredytowe. Znalazł on informację, że (...) udziela kredytu w CHF mimo niskiej podstawy wynagrodzenia. Powód zdecydował się udać do placówki (...). W oddziale(...) pracownik banku przedstawił mu dwie oferty kredytu, jedna dotyczyła kredytu złotowego, a druga indeksowanego do CHF. Z uwagi na różnice w wysokości rat powód zdecydował się na kredyt indeksowany do CHF. Pracownik banku powiedział powodowi, że kredyt w CHF jest bardzo bezpieczny i popularny. Nie analizował z powodem ryzyka kursowego. Powód sam sprawdził jak zmieniał się kurs CHF na przełomie kilku miesięcy wstecz. Pracownik banku nie pokazał mu wykresów historycznych zmian kursu CHF w czasie. Nie przedstawiano mu symulacji zmian kursu CHF w trakcie wykonywania umowy. Powód był świadomy, że jak się będzie zmieniał kurs CHF, to będzie to miało wpływ na wysokość raty i salda zadłużenia.

Powodowi nie zaproponowano możliwości spłat rat bezpośrednio w CHF. Dopiero na spotkaniu w banku, przed podpisaniem umowy, powód zapoznał się z jej treścią. Nie mógł negocjować postanowień umowy. Powód otrzymał kredyt w wysokości 350 000 zł, natomiast aktualnie do oddania ma kwotę 450 000 zł. Gdy powód zorientował się, że kwota zadłużenia względem banku nie maleje mimo spłat rat, zaczął szukać w Internecie informacji i zaczął porównywać postanowienia niedozwolone z tymi, które miał w umowie. Następnie na przełomie lutego/marca 2021r skontaktował się z kancelarią celem zasięgnięcia porady prawnej.

(zeznania powoda L. S. k. 226-228)

W dniu 25 maja 2009r. powód złożył wniosek kredytowy. Jako całkowitą kwotę kredytu we wniosku wskazano 350 000 zł. Na formularzu wniosku - w odpowiedniej rubryce - jako „walutę kredytu” zaznaczono opcję „CHF”. Jako cel kredytu podano sfinansowanie lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym.

(wniosek kredytowy k. 156-164)

We wniosku kredytowym zostały dodatkowo zawarte oświadczenia dotyczące ryzyka kursowego. W pierwszym oświadczeniu zostało wskazane, że przedstawiciel (...)S.A. przedstawił w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, iż dokonuje wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto we wniosku kredytowym znalazło

się oświadczenie, że został poinformowany przez przedstawiciela (...)S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powód oświadczył, że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym produktem kredytowym.

(oświadczenie zawarte we wniosku kredytowym k. 161)

Ostatecznie, po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej, L. S., działając jako konsument, w dniu 9 czerwca 2009r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...)S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Przy zawarciu umowy wykorzystano wzorzec umowy stworzony przez bank i w tym zakresie umowa nie podlegała negocjacji, nie została indywidualnie uzgodniona.

Z treści § 1 ust. 2 i 3 ww. umowy kredytu wynikało, że bank udzielił powodowi kredyt w kwocie 350 000 zł indeksowanego do CHF. Celem kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od dewelopera lokalu mieszkalnego położonego w M. oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej nieruchomości (ust. 1A). W myśl § 1 ust. 3A umowy kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 4 czerwca 2009r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...)S.A. wynosiła 120 960,77 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku.

Spłata kredytu miała nastąpić w równych ratach kapitałowo – odsetkowych przez okres 528 miesięcy płatnych od dnia 9 czerwca 2009r. do dnia 3 lipca 2053r. (ust. 4 i 5). Jako termin spłaty strony ustaliły dzień 3. każdego miesiąca.

Z ust. 7A wynikało, że prowizja tytułem spłaty kredytu w (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 700 zł.

Z kolei składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 0,0066% wartości nieruchomości. Składka ubezpieczeniowa płatna miała być w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo – odsetkowych (ust. 7B).

Natomiast składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej oraz ryzyka utraty pracy wynosiła 2.00% kwoty 350 000 zł tj. 7000 zł. (ust. 7C).

W § 3 umowy opisano prawne zabezpieczenia kredytu. Pierwszym z nich była hipoteka kaucyjna do kwoty 525 000 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości (ust. 1). Kolejnym zabezpieczeniem, zgodnie z ust. 2, był przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką określoną w ust. 1 do wysokości sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie kredytowej. W ust. 3 ustanowiono zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważniał (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 3 675 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. W ust. 4 wprowadzono kolejne zabezpieczenie w postaci przelewu na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na sumę nie niższą niż 350 000 zł. Z kolei w ust. 6 wskazano, że prawne zabezpieczenie spłaty kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...)odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz mBanku następuje poprzez ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. oraz cesji wierzytelności na rzecz mBanku z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji.

Paragraf 7 ust. 1 umowy stanowił, że kwota uruchomionego kredytu /transzy kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...)S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Ust. 5 stanowił, że wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażonych w CHF.

Wypłata kredytu miała nastąpić w dwóch transzach. W pierwszej transzy miała być przekazana kwota 335 000 zł, w drugiej – 10 000 zł (§ 5 ust. 2 umowy).

Natomiast § 9 ust. 1 umowy stanowił, że kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) ustalana była w wysokości określonej w § 1 ust. 8. tj. oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,10%, a marża 3,70% obniżona w związku z przystąpieniem kredytobiorcy do promocji (...). Z kolei wysokość zmiennej stopy procentowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30 marca 2009r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 3,70% (ust. 2).

Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...)S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 5 umowy).

W § 11 umowy kredytobiorca zlecił i upoważnił (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu oraz środków pieniężnych na finansowanie składek, o których mowa w § 1 ust. 7B i ust. 7C z rachunku (...) określonego w § 6 umowy.

W § 28 umowy znajdowały się oświadczenia. W ust. 1 kredytobiorca oświadczał, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stawki bazowej oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu obowiązującymi w(...), ma świadomość, iż zmiana wysokości oprocentowanie kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami umowy będzie wpływać na wysokość rat oraz wzrost kosztów obsługi kredytu i w pełni akceptuje zasady zmiany stawki bazowej i zasady modyfikacji oprocentowania.

W ust. 2 natomiast wskazano, że kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

(decyzja kredytowa k. 187-189; umowa o kredyt hipoteczny k. 50-55, 172-182)

Załącznikiem do umowy kredytu był „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych”.

W punkcie IV. § 1 ust. 2 regulaminu widniał zapis, że (...) udzielał kredytów hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut: USD/EURO/CHF lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej(...) S.A. Natomiast ust. 3 § 1 regulaminu stanowił, że kredyt/pożyczka hipoteczna waloryzowana udzielana jest w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą. Przeliczenie kredytu/pożyczki hipotecznej na walutę waloryzacji bank dokonywać miał według kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...)S.A. obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu.

Paragraf 2 ust. 1 tegoż rozdziału określał, że kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem: a) strony internetowej banku, b) linii. Decyzja o zmianie wysokości kurów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4 (ust. 2). Natomiast ust. 3 stanowił, że wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymiennalnych publikowana jest w sposób opisanych w ust. 1a). Z kolei ust. 4 wskazywał, że kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem

czynników: a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, d) płynności rynku walutowego, e) stanu bilansu płatniczego i handlowego.

Natomiast punkt VIII. § 26 ust. 2 regulaminu stanowił, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...)S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych lub kapitałowo – odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...)S.A. na dzień spłaty (ust. 3).

(regulamin k. 56-63, 190-206)

Kredyt został wypłacony powodowi zgodnie z postanowieniami umowy. Umowa nie została wypowiedziana przez żadną ze stron i nie została też przez strony rozwiązana.

(okoliczności bezsporne, dyspozycja uruchomienia kredytu k. 185, 186; potwierdzenie wykonania operacji uznaniowej k. 184)

Powód do dnia 3 marca 2021r. uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 277 838,71 zł, w tym: 58 679,08 zł z tytułu kapitału, kwotę 171 463,43 zł z tytułu odsetek, 11 971,09 zł z tytułu składek na poczet ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, kwotę 7 000 zł z tytułu składek na ubezpieczenie na życie, kwotę 28 025,11 zł z tytułu ubezpieczenia nieruchomości oraz kwotę 700 zł prowizji tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu.

(zaświadczenia k. 66, 67-69v.)

W dniu 22 listopada 2013 roku (...)spółka akcyjna z siedzibą w W. o numerze KRS (...), zmieniła firmę na: (...) spółka akcyjna”.

(okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd uznał również zeznania powoda za wiarygodne w całości. Przedstawił cały proces związany z zawarciem ww. umowy kredytu. Opisał jak wyglądały spotkania poprzedzające zawarcie przedmiotowej umowy (dostarczanie dokumentów) i jakie informacje otrzymał od pracownika banku. Z jego zeznań wynikało, że nie informowano go o ryzyku kursowym. Pracownik banku nie pokazał mu wykresów historycznych zmian kursu CHF w czasie. Nie przedstawiano mu symulacji zmian kursu CHF w trakcie wykonywania umowy, co było zgodnie z oświadczeniami dotyczącymi ryzyka zawartymi we wniosku kredytowym i w umowie, do których nie były dołączone żadne wykresy ani symulacje. Powód potwierdził nadto, że nie negocjował postanowień umowy, która to umowa została sporządzona na standardowym formularzu ani nie zaproponowano mu możliwości spłaty kredytu w CHF.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, do których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, były nieistotne dla wyniku postępowania. Taka ocena w stosunku do wniosku dowodowego powoda wynikała przede wszystkim z tego, że Sąd uznał zawartą przez strony umowę kredytu za nieważną, co przesądzało o uwzględnieniu żądania głównego, a nie ewentualnego. Kwestie odnoszące się do żądania ewentualnego oraz do wykazania zasadności żądania ewentualnego – a temu miał przede wszystkim służyć dowód z opinii biegłego wnioskowany przez stronę

powodową - stały się zatem irrelewantne. Co prawda powód wniósł również o przeprowadzenie dowodu na okoliczność ustalenia wysokości świadczeń pobranych przez pozwanego od powoda tytułem kapitału, odsetek, prowizji i składek, ale przeprowadzenie dowodu na te okoliczności nie wymagało wiadomości specjalnych, a wysokość pobranych od powoda kwot wynikała z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego.

Z kolei pozwany wniósł o dokonanie przeliczeń w zobowiązania powoda wynikającego z umowy w oparciu o średni kurs CHF ogłaszany przez NBP aktualny na dzień uruchomienia kredytu i zapadalności każdej raty. Dowód taki był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania wobec ustalenia, że umowa zawarta między stronami jest nieważna. W dalszej części uzasadnienia została zaś przedstawiona argumentacja, dla której w ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne zastąpienie niedozwolonych postanowień przepisem dyspozytywnym, jak postulowała strona pozwana i na podstawie art. 358 § 2 k.c. zastąpienia kursów CHF określonych w tabelach kursowych kursami średnimi NBP.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka M. P., gdyż dowód z zeznań tego świadka został powołany na okoliczności irrelewantne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Trzeba podkreślić, że świadek nie uczestniczył bezpośrednio w spotkaniu, podczas którego została zawarta umowa z powodem. Dlatego też nie miał wiedzy, jak wyglądało to konkretne spotkanie, jakie pouczenia zostały faktycznie przedstawione powodowi, w jaki sposób została przedstawiona mu oferta kredytowa, a także czy powód miał możliwość negocjacji warunków umowy. Jego zeznania miały dotyczyć ogólnych procedur obowiązujących w banku, co w świetle podstawy faktycznej powództwa wywodzonego z abuzywności postanowień umownych nie miało znaczenia.

Sąd pominął również dowody z dokumentów zapisane na płycie CD z uwagi na to, że nie były one przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie żądania głównego zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Na wstępie należy poczynić uwagę, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa, nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACA 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć czy strona powodowa posiadała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności kwestionowanej umowy.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wyrok ustalający musi więc definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730 i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279 i z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK

711/17, LEX nr 2618479). Samo jednak istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda. Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku.

Tymczasem skoro, w niniejszej sprawie, istnieje między stronami spór co do ważności umowy, która nie została jeszcze w całości wykonana, a ponadto z umową obok obowiązku spłaty rat wiążą się także inne obowiązki np. w zakresie utrzymania hipoteki na nieruchomości powoda, to nie może być wątpliwości, że wyłącznie wyrok ustalający może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący między stronami przedmiotowej umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zawarta bowiem między stronami umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny i ewentualne uwzględnienie roszczeń powoda o zwrot należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie regulowałby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Dopiero ustalenie nieważności umowy przesądza o możliwości żądania zwrotu już spełnionych świadczeń jak i braku obowiązku ich spełniania w przyszłości. Wyłącznie wyrok ustalający może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący między stronami umowy kredytu. Wytoczenie wyłącznie powództwa o zapłatę, nie usunęłoby tej niepewności.

Warto również podkreślić, że z mocy wiążącej wyroku o zapłatę korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym na ustalenia faktyczne i ocenę prawną dotycząca stosunku prawnego zawartą w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku (post. SN z 3.6.2009 r., IV CSK 511/08, Legalis).

Podsumowując, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności kwestionowanej umowy.

Z kolei analiza postanowień zawartej przez powoda umowy kredytu, nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2021r. p. 2439 – dalej jako prawo bankowe).

Do elementów przedmiotowo istotnych, wskazanych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego należy: zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W przedmiotowej umowie ustalono kwotę kredytu na 350 000 złotych i kwotę tę poddano indeksacji do CHF. Jeżeli bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powoda wyżej oznaczonej sumy w złotych, której wysokość wynika wprost z umowy, to taka kwota może być przeliczona według innej waluty i określonych w umowie zasad.

Strony łączyła umowa kredytu indeksowanego do CHF, który to kredyt udzielany jest w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy podtrzymał to

stanowisko. W wyroku z dnia 28 września 2021r., I CSKP 74/21 ponownie podkreślił, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Poza tym ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353⁽¹⁾ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, numer 2584569).

Klauzula indeksacyjna jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca, w oparciu o którą nastąpi przeliczenie zobowiązania jednej ze stron umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586).

Poza tym należy podkreślić, że indeksacja służyła przede wszystkim dostosowaniu waluty zobowiązania kredytobiorcy do przyjętego przez strony oprocentowania ustalanego według wskaźnika – stawki referencyjnej właściwej dla kredytów w CHF to jest LIBOR 3 M CHF.

Nie ulegało natomiast wątpliwości, że przyjęty w umowie mechanizm indeksacji zakładał odwołanie do tabel kursowych stworzonych przez pozwanego. W dacie zawarcia umowy przyjęty w umowie indeksacyjny mechanizm ustalania wysokości rat kredytu nie określał jednoznacznie, tj. kwotowo, wysokości zobowiązania powoda w złotych polskich.

W tej kwestii warto odwołać się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019r. o sygn. akt I ACa 268/19, w którego uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że w kwestii (odwołania do tabel kursowych) można posłużyć się analogią do uregulowań odnoszących się do określania ceny w umowie sprzedaży. W myśl art. 536 § 1 k.c. cenę można określić przez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy strony odwołały się do tabel kursów zakupu i sprzedaży walut obcych pozwanego banku, to przyjęć należy, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z wszystkimi kontrahentami, że, co do zasady, takim postanowieniom umowy nie sprzeciwiają się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Taki pogląd Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny.

Nietrafny jest również zarzut wskazujący na sprzeczność przedmiotowej umowy z zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie podkreśla się, że za uznaniem czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r. , IV CSK 660/16 Sąd ten zwrócił uwagę, że korzystanie z zasad współzycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Sąd, przyjmując taką sprzeczność, powinien ustalić, na czym polega ta sprzeczność (jaka konkretnie zasada została naruszona), przez kogo, w jaki sposób i na czym samo naruszenie polega i z jakich przyczyn. W ocenie Sądu Najwyższego sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego występuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne – moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka. Takich okoliczności zaś powód nie wykazał.

W dalszej zatem kolejności, Sąd dokonał analizy zakwestionowanych postanowień zawartych w § 1 ust. 3 i ust. 3A, umowy, § 7 ust. 1, § 10 ust. 5 umowy pod kątem ich abuzywności. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zatem przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

a) zawarcie umowy z konsumentem,

b) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,

c) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,

d) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Co do pierwszej przesłanki zawarcie umowy z **konsumentem**, to w niniejszej sprawie nie budziła ona sporu. Powód zakupił kredytowane mieszkanie na własne potrzeby, by w nim zamieszkać. Nigdy również nie była w nim prowadzona działalność gospodarcza.

W dalszej kolejności należało rozważyć, **czy kwestionowane postanowienia umowne były negocjowane indywidualnie.**

Trafnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021r. V ACa 127/21 wskazał, że w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 385¹ § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanego konsumentowi przez przedsiębiorcę. Sąd ten podkreślił, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Stanowisko to Sąd Okręgowy w całości podziela. Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko bierną akceptację jego treści.

Ponadto wykazanie faktu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywało, zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. na pozwanym jako stronie, która na ten fakt się powołuje, tymczasem pozwany nie powołał dowodów na okoliczność indywidualnego uzgodnienia przedmiotowych klauzul. Nie ulega wątpliwości, że pozwany bank przy zawieraniu umowy posłużył się standardowym wzorem umowy. Fakt, że powód we wniosku wskazał, że wnosi o udzielenie kredytu w wysokości 350 000 zł, a jako walutę kredytu wskazał CHF w żadnym razie nie świadczy o tym, że umowa była indywidualnie negocjowana. Poza tym powód zeznał, że nie miał możliwości zmiany postanowień umownych.

Następnie należało ocenić, czy kwestionowane postanowienia dotyczyły **głównych świadczeń stron.**

W ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy klauzulę ryzyka walutowego (§ 1 ust. 3 i 3A umowy) oraz odnoszące się do przeliczania walut przy wypłacie kredytu (§ 7 ust. 1) jak i przy spłacie rat kredytu (§ 10 ust. 5) w oparciu o tabele kursowe banku stanowią główne świadczenia stron.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazywał, że jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, to należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., (...), C#484/08, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C#96/14, pkt 33).

Z orzecznictwa Trybunału wynika, że klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego, w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie, gdy właściwy sąd krajowy uzna, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (zob. wyrok z dnia 14 marca 2019r. C - 118/17, pkt. 48; wyrok z dnia 20 września 2018 r., C#51/17, pkt 68). Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18 wskazał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców.

Zawarte w kwestionowanej umowie klauzule ryzyka walutowego i kursowa wpływały na wysokość świadczenia kredytobiorców. W konsekwencji ww. klauzul nie można uznać za postanowienia uboczne, tylko określające główne świadczenia stron.

By móc zatem poddać kontroli wskazane postanowienia umowne pod kątem abuzywności, należało rozważyć, **czy postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny czy też nie.**

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13 TSUE wskazał, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny musi być nie tylko wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, by był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych postanowieniach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wydanym w sprawie C-212/20 TSUE podkreślił ponownie, że wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały zakłada, że w wypadku umów kredytu na instytucjach bankowych ciąży obowiązek dostarczania kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji. W szczególności wymóg ów oznacza, że warunek, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie obcej co waluta, w której został zaciągnięty, ma być rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale także w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Dalej TSUE podkreślił, że poinformowanie – przed zawarciem umowy – o warunkach umownych i skutkach zawarcia tej umowy ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C#776/19 do C#782/19, EU:C:2021:470, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

Natomiast pozwany w niniejszej sprawie nie dopełnił tak określonych obowiązków względem powoda wobec czego uniemożliwił oszacowanie mu konsekwencji ekonomicznych przyjętych na siebie zobowiązań. Z zeznań powoda wynikało, że nie został on wszechstronnie pouczony o ryzyku kursowym. Nie przedstawiono powodowi symulacji obrazujących jak może zmienić się kurs CHF w przyszłości i jakie to będzie miało przełożenie na wysokość zadłużenia i poszczególnych rat ani wykresów historycznych zmian kursu CHF.

Oświadczenia dotyczące ryzyka, które zostały zawarte we wniosku kredytowym jak i w umowie stanowią standardowe oświadczenia przygotowane przez pozwanego, na których treść powód nie miał wpływu. Poza tym wynikało z nich jedynie, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego, przy czym nie wynikało z nich w jakim zakresie powód został pouczony o ryzyku kursowym przez bank.

Pozwany bank winien zaś przedstawić powodowi przede wszystkim prognozy na przyszłość, informujące jak bardzo może wzrosnąć kurs CHF w okresie kredytowania i jak duże jest ryzyko wzrostu kursu waluty. Takie symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez powoda rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem przedmiotowej umowy. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by powód miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Pozwany bank winien uprzedzić powoda, że w związku z zawarciem kwestionowanej umowy poniesie nieograniczone ryzyko kursowe, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Bank nie uświadomił powodowi jak może zachować się kurs CHF w razie wystąpienia sytuacji kryzysowych na świecie lub pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce. Pozwany nie przekazał powodowi informacji pozwalających realnie ocenić zakresu ryzyka kursowego i jego wpływu na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, by obowiązek informacyjny został przez bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Bank nie uświadomił powodowi jak może zachować się kurs CHF w razie wystąpienia sytuacji kryzysowych na świecie lub pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce. Pozwany nie przekazał powodowi informacji pozwalających realnie ocenić zakresu ryzyka kursowego i jego wpływu na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

Warto w tym miejscu jeszcze przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej oraz gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Ponadto w umowie nie wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu jak i spłaty poszczególnych rat poza ogólnym sformułowaniem zawartym w rozdziale IV § 2 ust. 4 regulaminu, że kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem czynników: a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, d) płynności rynku walutowego, e) stanu bilansu płatniczego i handlowego. W świetle powyższego należało uznać, że prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walut. TSUE w powołanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wskazał, że okoliczności, iż kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Trybunał zwrócił uwagę, że kredytobiorca musi zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga.

W świetle powyższego należało zatem uznać, że kwestionowane postanowienia umowne nie spełniały kryterium jednoznaczności, co umożliwiło Sądowi dokonanie oceny **czy przedmiotowe postanowienia umowne**

kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2021r. wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć nierównowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta - ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 stycznia 2014 r., Constructora Principado, C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, jak już zostało wcześniej zasygnalizowane, w umowie nie wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu jak i spłaty poszczególnych rat. Pozwany bank mógł kształtować kurs waluty w sposób dowolny, bez możliwości weryfikacji przez powoda. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. podkreślił, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. W konsekwencji TSUE doszedł od wniosku, że postanowienie, które nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter.

Z treści § 1 ust. 2 i 3 ww. umowy kredytu wynikało, że bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 350 000 zł indeksowanego do CHF. Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 5 umowy). Paragraf 7 ust. 1 umowy stanowił, że kwota uruchomionego kredytu /transzy kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...)S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu.

Z powyższych postanowień, ani z pozostałych postanowień umowy jak i regulaminu nie wynikało w jaki sposób bank tworzył tą „Tabelę kursów”, a zatem powód nie był w stanie określić kursu wymiany stosowanego przez pozwanego. Nie ma przy tym znaczenia, czy stosowany przez pozwanego kurs wymiany walut miał charakter rynkowy, gdyż istotne było to, że powód nie mógł zweryfikować w żaden sposób tworzenia kursu kupna i sprzedaży walut przez bank. Nawet w sytuacji, gdyby kurs ten był kursem rynkowym istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule kursowe są abuzywne albowiem potencjalnie dawały bankowi możliwość dowolnego kształtowania owego kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających powoda.

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 27 lutego 2019r., II CSK 19/18 Sąd Najwyższy wskazał, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. W tym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, Legalis numer 1892834 jak również w wyroku z dnia 29 października 2019r., IV CSK 309/18, Legalis numer 2237678.

Trzeba jeszcze wskazać, że pod pozycją 5743 do rejestru klauzul niedozwolonych została wpisana następująca klauzula: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...)S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Klauzula ta odpowiada swej treści postanowieniu umownemu zawartemu w § 10 ust. 5 przedmiotowej umowy.

Sąd Okręgowy związany jest wyrokiem uznającym powyższą klauzulę umowną za niedozwoloną. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, że przewidziana w art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, przeciwko któremu ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy, który musi się liczyć z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone.

Ze względu na tożsamość pozwanego w rozpoznawanej sprawie i w sprawie, w której dokonano kontroli abstrakcyjnej postanowienia o identycznym brzmieniu i treści normatywnej co kwestionowane przez powoda postanowienie umowy kredytu, występuje związaną oceną prawną co do niedozwolonego charakteru tego postanowienia (art. 479⁴³ k.p.c.).

Ponadto należy podkreślić, że ocena zakwestionowanych postanowień nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą. Istotą kredytu indeksowanego do waluty obcej jest bowiem ryzyko zmiany kursu waluty, które w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Zawarcie przedmiotowej umowy narażało powoda na nieprzewidywalne i nieograniczone ryzyko kursowe skutkujące wzrostem zobowiązań mimo wykonywania umowy zgodnie z jej treścią. Również zachowanie pozwanego banku, który przedstawiał powodowi przedmiotową umowę jako korzystne rozwiązanie, a z drugiej strony nie przedstawił rzetelnej informacji odnośnie do ryzyka kursowego i możliwości znacznego wzrostu kursu CHF w okresie kredytowania stanowi działanie nielojalne.

W wyroku z dnia 20 września 2021r. wydanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt I ACa 479/21, Sąd ten zwrócił uwagę, że nielojalność banku wobec konsumenta, wyrażająca się w proponowaniu mu produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania konsumenta o tym, jak kosztowne mogą być dla niego skutki związania się takim kredytem, stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów. Z kolei narażenie strony powodowej na nieograniczone wręcz wieloletnie ryzyko wzrostu zadłużenia stanowi o rażącym naruszeniu ich interesów jako konsumenta. Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, że wzrost kursu franka szwajcarskiego uderzał w stronę powodową podwójnie: powodował wzrost kwoty głównej kredytu (zadłużenia z tytułu kapitału), a przez to wzrost kapitałowej części raty, nawet o kilkadziesiąt procent, a dodatkowo istotnie podwyższał odsetki i marżę (prowizję) należną bankowi, które naliczane były nie od wyjściowego kursu kupna, lecz od aktualnego na dzień spłaty raty kursu sprzedaży CHF. Gdyby nawet rzeczywiście istniała możliwość weryfikacji metodyki ustalania kursów i spreadów stosowanych przez pozwanego, to w niczym nie umniejszało to ryzyka walutowego w umowie zawartej na kilkadziesiąt lat. Takie stanowisko Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należało zatem upatrywać w sposobie przeliczania walut w oparciu o kurs kształtowany dowolnie przez bank w tabelach kursowych oraz w przerzuceniu na powoda nieograniczonego ryzyka kursowego wpisanego w konstrukcję kredytu indeksowanego do waluty obcej, o którym to ryzyku powód nie został w sposób prawidłowy poinformowany.

Reasumując, w ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy ryzyko walutowe i mechanizm indeksacji należało uznać za niedozwolone.

Na marginesie należało zaznaczyć, że kwestia zmian regulaminu nie miała znaczenia dla oceny dokonywanej pod kątem art. 385¹ k.c., gdyż oceny abuzywności zapisów dokonuje się na moment zawarcia umowy (uchwała SN z 20.06.2018r., III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Poza tym dla oceny abuzywności postanowień umowy bez znaczenia pozostaje sposób wykonywania umowy, okoliczności jak były przygotowywane tabele kursowe, jakie były zasady określania kursów walut i jak ustalano wysokości spreadu.

W dalszej kolejności należało zatem określić konsekwencje prawne abuzywności wskazanych postanowień umownych.

W ocenie Sądu, uznanie zakwestionowanych postanowień umownych za abuzywne prowadzi do wniosku, że sporna umowa jest nieważna, gdyż zostaje ona pozbawiona postanowień o charakterze essentialia negotii, bez których umowa kredytu nie może obowiązywać. Nieważność ta jest następstwem bezskuteczności postanowień abuzywnych określających główne świadczenia stron.

Przyjęcie za pozwanym, że umowa jest ważna i że jest możliwe jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu indeksacji, nie zasługuje na akceptację.

W wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozycyjnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. TSUE w powołanym już wcześniej wyroku z dnia 18 listopada 2021r. przypominał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. podobnie postanowienie z dnia 4 lutego 2021 r., CDT, C#321/20, niepublikowane, EU:C:2021:98, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo). Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21 podkreślał, że w świetle orzecznictwa TSUE należy ocenić, czy upadek umowy narażałby konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”.

Natomiast w niniejszej sprawie powód, po pouczeniu przez Sąd o skutkach uznania umowy za nieważną, wyraził wolę ustalenia nieważności przedmiotowej umowy, wskazując, że wyrok taki nie byłby dla niego niekorzystny i że zna konsekwencję ustalenia nieważności. Powód oświadczył, że nie chce, by umowa dalej trwała w niezmienionym kształcie.

Tym samym brak jest podstaw do poszukiwania przez Sąd przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby znaleźć zastosowanie po usunięciu abuzywnych postanowień.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że samo wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Omawiana ustawa nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała

na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. Samo zaś umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie obcej ma sens także w przypadku mechanizmu indeksacji skonstruowanego prawidłowo, a z drugiej strony nie rozwiązuje problemu dotyczącego określenia kursu, po którym przeliczona została kwota kredytu oddawana do dyspozycji kredytobiorcy. Poza tym wskazana nowelizacja prawa bankowego nie usuwa ani nie ogranicza ryzyka walutowego, pozostaje ono na niezmiennym poziomie w stosunku do stanu z daty zawarcia umowy. Z tych względów nie można podzielić stanowiska pozwanego, że uprawnienie, jakie uzyskał kredytobiorca w postaci możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji, wyczerpuje instrumenty ochrony prawnej konsumenta przed nieuczciwymi klauzulami ryzyka kursowego.

Reasumując, z uwagi na stwierdzony (powstały wskutek wyeliminowania klauzul niedozwolonych) brak essentialia negotii przedmiotowej umowy, umowę należało uznać za nieważną ze skutkiem ex tunc.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i w zw. z art. 385⁽¹⁾ k.c. w punkcie I wyroku ustalił, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta pomiędzy powodem L. S. a (...) S.A. z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., w dniu 9 czerwca 2009r. jest nieważna

Konsekwencją uznania przedmiotowej umowy za nieważną, jest zwrot tego, co strony sobie wzajemnie świadczyły.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., III CZP 6/21, Sąd ten wskazał, że płatności kredytobiorcy z tytułu spłaty kredytu oraz wypłata środków pieniężnych przez bank są świadczeniami nienależnymi i podlegają zwrotowi (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.), a nadto stwierdził, że roszczenia o zwrot tych świadczeń są, zgodnie z teorią dwóch kondykcji, od siebie niezależne.

Z kolei w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. Sąd Najwyższy uznał, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest - z zastrzeżeniem przypadków tzw. konwalidacji - świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia.

Przy kwalifikacji świadczenia powoda jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondykcją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*. Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Z bezwzględną nieważnością czynności prawnej należy bowiem zrównać bezskuteczność umowy ze skutkiem *ex tunc* z uwagi na niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień określających główne świadczenia stron.

W konsekwencji uznanie umowy za nieważną skutkowało upadkiem wszystkich obowiązków wynikających z umowy, a zatem nie tylko obowiązek uiszczania rat kapitałowo – odsetkowych, ale też zapłaty prowizji tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu i składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, gdyż ubezpieczenie to upadło wraz z umową kredytu jako akcesoryjne w stosunku do tej umowy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 października 2021r., V ACa 689/18). Sąd zasądził również uiszczone przez powoda na rzecz pozwanego składki na ubezpieczenie na życie jak i składki na ubezpieczenie nieruchomości, gdyż pozwany nie wykazał, by składki te zostały przekazane ubezpieczycielowi.

W świetle powyższego, na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. Sąd zasądził w punkcie II wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 277 838,71 zł, w tym: 58 679,08 zł z tytułu kapitału, kwotę 171 463,43 zł z tytułu odsetek, 11 971,09 zł z tytułu składek na poczet ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, kwotę 7 000 zł z tytułu składek na ubezpieczenie na życie, kwotę 28 025,11 zł z tytułu ubezpieczenia nieruchomości oraz kwotę 700

zł prowizji tytułem ubezpieczenia spłaty kredytu, które powód uścił na rzecz pozwanego do dnia 3 marca 2021r. Wysokość powyższych kwot wynikała z wydanych przez pozwanego zaświadczeń.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c., przy czym Sąd miał na względzie, że dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji o braku zgody na niedozwolone postanowienia i braku sanowania przedmiotowej umowy, umowa staje się trwale bezskuteczna (nieważna) i strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia.

W niniejszej sprawie, powód wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpis pozwu. Powód w pozwie żądał kwoty 277 838,71 zł, powołując się na abuzywność kwestionowanych postanowień i z powyższego wywodząc nieważność umowy. W ocenie Sądu, oświadczenie powoda zawarte w pozwie co do woli skorzystania z ochrony konsumenckiej było dostatecznie jasne, jednoznaczne i czytelne co do tego, w jakim zakresie powód kwestionował umowę, które postanowienia umowy podważał jako abuzywne i z jakich przyczyn. W ocenie Sądu pozwany mógł mieć świadomość trwałej bezskuteczności spornej umowy od momentu doręczenia pozwu pozwanemu tj. od dnia 2 czerwca 2021r. Zatem pozwany winien w takiej sytuacji spełnić świadczenie niezwłocznie, przy czym z uwagi na fakt, że jest to spółka akcyjna, Sąd stanął na stanowisku, że wystarczającym terminem na realizację wszystkich związanych z tym czynności jest termin 14 dni liczony od dnia doręczenia odpis pozwu. Termin ten upłynął z dniem 16 czerwca 2021r., a zatem odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone od dnia następnego czyli od dnia 17 czerwca 2021r., o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

Powództwo w zakresie żądanie głównego zostało zatem oddalone co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie za okres wcześniejszy, o czym Sąd orzekł w punkcie III wyroku.

Sąd nie odnosił się w wyroku do żądanie ewentualnego, które zostało zgłoszone na wypadek nieuwzględnienia żądania głównego i uznania, że umowa jest ważna.

Nie można było podzielić argumentu pozwanego przemawiającym za nieuwzględnieniem roszczeń powoda z uwagi na art. 411 pkt. 4 k.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lipca 2021r. III CZP 41/20, Legalis nr 2590934 wskazał, że w tym przepisie chodzi o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, choć jeszcze niewymagalnej wiarygodności. Podzielić trzeba pogląd, że art. 411 pkt 4 k.c. normuje przypadki, gdy zobowiązanie istnieje i dochodzi do przedwczesnego świadczenia z tego zobowiązania, a zatem brak podstaw do twierdzenia, że spełniane świadczenie jest nienależne. Oznacza to, iż podstawa prawna świadczenia w chwili jego spełnienia nie budzi wątpliwości i następnie nie ulega zmianie.

Nie można było mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty kwoty objętej pozwem czy ustalenia nieważności umowy nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest tym bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współzycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu powód nie nadużył swych uprawnień wynikających

z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1¹ k.p.c. wobec tego, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Na zasądzone koszty procesu złożyła się kwota 1000 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej oraz kwota 10 800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata zgodnie z § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)